Lekarze przeciw wiwisekcji (1896-1980)

Hans Rusch, Fałszerze nauki, (wyciąg)

Chloroform jest do tego stopnia trujący dla psów, że gdyby ten środek został najpierw wypróbowany na psach, nie byłby nigdy dopuszczony do stosowania w medycynie. Kiedy Flourens zaobserwował wysoce negatywne w skutki działanie chloroformu na psy, odrzucił możliwość stosowania go w anestezjologii, a eksperymenty sir Laudersa na psach doprowadziły do wyników, które zostały wydrwione przez wszystkich czołowych angielskich anestezjologów.

(Dr Benjamin Ward, „*Biological Experimentation*" 1896, s. 54.)

Wiwisekcja jest dla studiów medycznych bezużyteczna. Jest ona również bezużyteczna dla studiów fizjologii, ponieważ to, co dzisiaj wiemy o funkcjach organów, pochodzi z badań klinicznych i praktyki leczenia chorych. To w klinice, a nie w laboratorium, nauczyliśmy się jaką fizjologiczną rolę odgrywają poszczególne organy w ciele ludzkim.

(Dr Paquet, „*New York Herald Tribune*" 1904, 20 marca)

Testowanie leków na zwierzętach, mimo swojej naukowej wartości, pozostaje całkiem bezowocne jeżeli chodzi o lecznictwo. Dzisiejsi lekarze nie są ani o włos lepiej uzbrojeni przeciwko chorobom od swoich kolegów sprzed 50 lat.

(Prof. Felix von Niemeyer, *Podręcznik praktycznej medycyny*, wyd.7)

Doświadczenie na zwierzętach nigdy nie może dać pewnych wskazówek jeżeli chodzi o wynik tego samego eksperymentu na człowieku.

(Dr Robert Koch, „*Report of the Royal Commission*" 1906/12, s. 31)

Wiwisekcja wyrządziła dużo nieszczęścia, przyniosła tysiącom śmierć i cierpienie.

(Dr Wolfgang Bohn, „*Arztliche Mitteilungen*" 1912, nr 7/8)

Odkrycie środków znieczulających nie ma niczego do zawdzięczenia doświadczeniom na zwierzętach.

(„*Report of the Royal Commission of Vivisection*" 1912, s. 20)

Nie znam ani jednego dobrego chirurga, który nauczyłby się czegokolwiek z wiwisekcji.

(Prof. Abelm Desjardins [prezes Towarzystwa Chirurgów w Paryżu], „*Intrasigeant*" 1925, 25 sierpnia)

Młodemu lekarzowi tłumaczy się, że zdrowi i chorzy ludzie reagują w ten sam sposób jak zwierzęta doświadczalne. To fałszywe wyobrażenie zaszkodziło bardzo sztuce medycznej jak również samym pacjentom.

(Dr Erwin Liek, „*Misja lekarza*" 1930)

Cała nasza wiedza o strukturze, symptomach, diagnozowaniu i leczeniu guzów rakowych u człowieka pochodzi od tych, którzy zajmowali się tym problemem przy użyciu bezpośrednich metod klinicznych. Do tej szerokiej wiedzy eksperymentatorzy laboratoryjni dołożyli się tyle, co nic.

(Dr Hastings Gilford, „*Lancet*" 1933, 15 czerwca)

Według mojego przekonania badanie fizjologii człowieka w oparciu o doświadczenia na zwierzętach to najbardziej groteskowa i fantastyczna pomyłka jaka kiedykolwiek została popełniona w całej historii umysłowej działalności człowieka.

(Dr G. F. Walker, „*Medical World*" 1933, 6 października)

Badanie skuteczności witamin oraz ich produkcja opierały się na doświadczeniach biologicznych, które jak to teraz widzimy okazały się fałszywymi.

(Dr Chalmers Watson, „*Scottish Journal of Agriculture*" 1933, październik)

Fizjologiczne eksperymenty nie prowadzą do niczego. Więcej, nawet hamują postęp nauki medycznej.

(„*Medical Times*" 1934, marzec, s. 37)

Eksperymentatorzy przyznają otwarcie, że choroby wrzodowe u człowieka nigdy nie powstają wskutek tak drastycznych zmian przewodu pokarmowego, jakie się wywołuje u zwierząt doświadczalnych. W jakim celu więc tego rodzaju eksperymenty są w ogóle prowadzone? Wszystko to, dla krytycznie myślącego człowieka, przedstawia się po prostu śmiesznie.

(„*Medical World*" 1937, 12 luty, s. 847)

Chcemy wiedzieć, kiedy lekarze połączą się, aby wyrazić swoje niezadowolenie ze sposobu, w jaki są wprowadzani w błąd przez publikacje rezultatów doświadczeń na zwierzętach, prowadzonych w fizjologicznych i farmaceutycznych laboratoriach.

(„*Medical Times*" 1937, kwiecień)

Na podstawie doświadczeń na zwierzętach twierdzono, że stosunkowo nowy preparat Acetylocholin ma wysoką wartość przy leczeniu skrętu kiszek. Teraz wiemy, że dla ludzi, którzy cierpią na skręt kiszek zażycie tego leku jest rzeczą niebezpieczną, a nawet może prowadzić do śmierci jeżeli zostanie podany po operacji.

(„*Medical World*" 1938, 15 kwietnia, s. 246.)

Poprzednio nauczano nas, na podstawie doświadczeń na zwierzętach, że Digitalis podnosi ciśnienie krwi. Teraz wiemy, że jest to czysty nonsens. Digitalis okazał się raczej wartościowym środkiem w specjalnych przypadkach, w których ciśnienie jest anormalnie wysokie.

(Dr James Burnet, „*Medical World*" 1942, 3 lipca, s. 388)

Nadmierna ilość doświadczeń na zwierzętach zagraża pod pewnymi względami podstawom praktycznej medycyny. U zwierząt nie udaje się odtworzyć dokładnie stanów chorobowych człowieka, dlaczego więc upierać się przy tego typu eksperymentach?

(Dr James Burton, „*Medical World*" 1945, 18 maja)

W miarę upływu lat, wzrasta zachorowalność na raka. Poszukiwanie przyczyn, jak dotąd, daje bardzo skromne wyniki, głównie dlatego, że badania nad rakiem opierały się na doświadczeniach na zwierzętach.

(*Cancer an Abstract Reviev* [w:] „*Medical Reviev*" 1951, luty)

Przewód pokarmowy u człowieka jest zupełnie inny niż u zwierząt, co nie pozwala przewidzieć wyników nowatorskiej operacji żołądka u człowieka na podstawie operacji przeprowadzonej na psach.

(„*Lancet*" 1951, 5 maja, s. 1003.)

Człowiek jest pod pewnymi względami zupełnie różny od każdego rodzaju zwierzęcia, które jest trzymane w

klatce i poddawane wszystkim możliwym eksperymentom. Tylko poprzez obserwacje kliniczne można osiągnąć pożądane wyniki.

(Prof. George Pickering [London University], 9 listopada 1952)

Wagatomia jest o tyle błędna, o ile błędne jest każde postępowanie, które bazuje głównie na doświadczeniach na zwierzętach.

(Dr Haneage Ogilvie, „*British Medical Journal*" 1952, 9 sierpnia, s. 302.)

Duża część wiedzy o transplantacjach opiera się na doświadczeniach na zwierzętach. Jednak zwierzęta różnią się w swoich reakcjach na przeszczepy tak bardzo od ludzi, jak bardzo różnią się chorobami, na które cierpią.

(„*Lancet*" 1952, 29 listopada, s. 1068.)

Chloramphenicol, jeden z najnowszych antybiotyków, został zaszeregowany jako przyczyna śmiertelnej aplastycznej anemii u człowieka, natomiast żaden z wielu eksperymentów wykonanych na psach, nie wykazał jakiegokolwiek szkodliwego działania ubocznego.

(„*Bulletin*" 1953, Easton, Massachusett, 2 kwietnia).

Żaden eksperymentator nie może przedstawić na podstawie doświadczeń na zwierzętach ani jednego faktu w związku z chorobami ludzkimi.

(Dr D. A. Long, „*Lacet*" 1954, 13 marca, s. 532).

W przeciwieństwie do szeroko rozpowszechnionej opinii, opierającej się na wynikach doświadczeń na zwierzętach, preparaty Xanthin wywołują u ludzi mózgowe zwężenia naczyniowe.

(Dr Seymour S. Ketty [dyr. Państwowego Instytutu Zdrowia Psychicznego "Bethesda" w Maryland], „*Triangle*" 1957, nr 2)

Nie istnieje żadna logiczna podstawa do przenoszenia wyników z doświadczeń na zwierzętach na człowieka.

(Dr L. Goldberg, *Quantative Method in Muman Pharmacology and Therapeutics*, Pergamon Press, Londyn 1959, s. 197)

Nie jest możliwe, aby wyniki doświadczeń na zwierzętach związanych z zagadnieniem raka, można było zastosować do ludzi.

(Dr Kenneth Starr [Komisja do Badań nad Rakiem Urzędu Zdrowia w Neusudwales], „*Sydney Morning Post*" 1960, 7 kwietnia)

Najwidoczniej wielu podziela zdanie, że dzięki doświadczeniom na zwierzętach można odkryć fundamentalne prawdy i zastosować je do chorych ludzi. Ponieważ jestem fizjologiem, czuję się upoważniony do zajęcia stanowiska w tej sprawie. Twierdzę, że jest to czysty nonsens.

(Dr George Pickering, „*British Medical Journal*" 1964, 26 grudnia, s. 1615/9)

Doświadczenia na zwierzętach są prowadzone nie dla nauki, ale z powodu uwarunkowań prawnych. Często jest rzeczą bezsensowną przypisywanie tym doświadczeniom jakiejkolwiek wartości naukowej dla człowieka, a więc może to oznaczać, że całość naszych badań na tym polu nie ma sensu.

(Dr James D. Gallagher [kier. Wydziału Badań Medycznych Lederle-Laboratorian], „*Journal of the America Medical Association*" 1964, 14 marca)

Doświadczenia na zwierzętach z Atheromami wpłynęły na postęp nauki w ten sposób, że go zahamowały zamiast przyśpieszyć.

(„*Medical News Tribune*" 1970, Londyn, 18 września)

Żaden guz zwierzęcy nie jest odzwierciedleniem guza rakowego u człowieka.

(„*Lancet*" 1972, 15 kwietnia)

Nie wierzę, aby cierpienia, które zgotowałem zwierzętom doświadczalnym - a było ich niestety wiele - w najmniejszym choćby stopniu pomogły ludzkości.

(Dr Richard Ryder, „*Sunday Mirror*" 1974, 24 luty)

Zawodowe dręczenie zwierząt jest w równym stopniu opłacalne finansowo jak moralnie skorumpowane. Sprawozdania w medycznych czasopismach zredagowane przez samych eksperymentatorów niezbicie udowadniają ich uczuciowe znieczulenie i degradację.

(Barbara Schultz, „*Newsday*" 1974, New York, 12 lipca)

Według naszej obecnej wiedzy nie można dzięki doświadczeniom na zwierzętach stwierdzić naukowo jakie jest przewidywane działanie, skuteczność czy szkodliwość badanych lekarstw dla człowieka.

(Prof. Herbert Hebsel, *Neue Juristische Wochen-Schritt* [w:] „*Zeitschrift für Rechtspolitik*" 1975, zeszyt 12)

Praktycznie wszystkie doświadczenia na zwierzętach nie mają naukowego uzasadnienia. Wyniki doświadczeń na zwierzętach z zasady nie są możliwe do przeniesienia na człowieka. Są bezwartościowe. Jeżeli mimo tego podejmowane są próby doświadczeń na zwierzętach dla celów medycyny człowieka, można je jedynie traktować jako alibi dla pseudonaukowców. Z nauką nie mają one nic wspólnego.

(Herbert i Margot Stiller, *Doświadczenia i eksperymenty na zwierzętach*, 1977)

Organizmy człowieka i zwierzęcia wykazują uderzające różnice jeżeli chodzi o wrażliwość na związki chemiczne. Ludzkie reakcje alergiczne na lekarstwa są nie do przewidzenia na podstawie doświadczeń na zwierzętach. Jest uzasadnionym pytanie, jakie w ogóle poważne medyczne odkrycia zostały dokonane dzięki doświadczeniom na zwierzętach. Postulat, aby doświadczenia na zwierzętach, gdzie tylko to możliwe, zastępować metodami alternatywnymi, jest nagląco ważny i powinien być przez nas, lekarzy, popierany.

(Dr Balz Widmer, „*Schweizerische Arztezeitung*" 1978, 16 sierpnia)

Doświadczenia na zwierzętach powinny być wszędzie zabronione.

(Dr Julius Mackenthal, „*Die Zeit*" 1978, 13 październik)

UDE określa trafnie wiwisekcję jako hańbę dla kultury, jednak my, lekarze, przedstawiciele humanitarnej idei, zachowujemy się tak, jakby ten problem całkowicie zniknął w czeluściach naszej świadomości. Można tylko mieć nadzieję, że lekarze wkrótce poprą postulat żądający, aby doświadczenia na zwierzętach zostały zastąpione innymi metodami. W przeciwnym razie naszej obojętności nie będzie można nie dostrzec.

(Dr F. Schenk, „*Schweizerische Arztezeitung*" 1978, 29 listopad)

Czy można z wyników doświadczeń na zwierzętach wyciągnąć wniosków na temat chorób nowotworowych u człowieka? Naukowcy, którzy opracowują doświadczenia na zwierzętach i badają choroby nowotworowe, potwierdzą istnienie takiej możliwości. Ja, jako pracujący w klinice onkolog nie mogę się z tym zgodzić. Pomyślmy bowiem, jakie ilości rakotwórczych substancji muszą otrzymać zwierzęta laboratoryjne w pożywieniu, aby rzeczywiście powstał guz rakowy. W takim przypadku staje się jasne, że rak zwierzęcy jest wynikiem zatrucia.

(Prof. Heinz Oeser, *Doświadczenia na zwierzętach nie pomagają nic!* [w:] „*Quick*" 1979, 15 marca)

Doświadczenia na zwierzętach w normalnym przypadku nie tylko, że nie mogą potwierdzić bezpieczeństwa danego leku, ale często mogą wprowadzić w błąd.

(Prof. Kurt Fickentscher, „*Diagnosen*" 1980, nr 3)

Wiedza uzyskana podczas doświadczeń na zwierzętach jest często nietrafna w stosunku do istot ludzkich, prawie na pewno jest nieadekwatna i może być nawet myląca.

(Prof. Arnold D. Welch, Departament Farmakologii na Uniwersytecie w Yale)

Ogarnia mnie smutna refleksja, że niezliczona ilość zwierząt zginęła w eksperymentach psychologicznych nie tylko w sposób okrutny, ale także zupełnie na próżno.

(Don Bannister, Rada Badań Medycznych w Szpitalu High Royds)